

SUPERUSTAWA NIE TRAFI DO POCZEKALNI? MSWiA PRZYSPIESZA PRACĘ

Choć wydawało się, że epidemia koronawirusa może zatrzymać – przynajmniej na jakiś czas – procedowanie przygotowanej przez MSWiA ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, projekt wkracza właśnie na kolejny legislacyjny etap. Co więcej, jeśli prace nie utkną na którymś z kolejnych stadiów zaawansowania, wejście w życie ustawy w lipcu jest jeszcze w zasięgu ręki. Jak informowało niedawno Biuro Prasowe Zarządu Głównego NSZZ Policjantów, "Minister (Maciej Wąsik – przyp. red.) będzie zabiegał o to, żeby udało się wprowadzić te rozwiązania od lipca br."

Wszystko wskazuje na to, że prace nad superustawą – mimo trwającej wciąż epidemii koronawirusa – nie zostały zatrzymane, a MSWiA jest zdeterminowane by nowe regulacje weszły w życie jeszcze w tym roku. Tak wynika przynajmniej z informacji, jakie po niedawnym spotkaniu z wiceszefem MSWiA przekazało Biuro Prasowe Zarządu Głównego NSZZ Policjantów. "Podczas spotkania Maciej Wąsik poinformował, że w najbliższym tygodniu do Komitetu Stałego Rady Ministrów wpłynie od Ministra SWiA projekt Ustawy – o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych. W projekcie między innymi zawarte zostały założenia wprowadzenia dodatku przedemerytalnego oraz wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop (art. 115a Ustawy o Policji). Minister będzie zabiegał o to, żeby udało się wprowadzić te rozwiązania od lipca br." – czytamy w wydanym przez NSZZP komunikacie. Minister słowa dotrzymał, a ustawa trafiła z MSWiA do KPRM.

Koniec konsultacji

Ustawa, o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, tak jak bardzo oczekiwana była przez mundurowe środowisko, tak samo wiele emocji wzbudziła, gdy MSWiA opublikowało jej projekt. Okazało się bowiem, że choć wyczekiwane rozwiązania znalazły się w przedstawionym dokumencie, ich szczegółowe zapisy budziły sporo wątpliwości funkcjonariuszy. "Jak patrzę na ten dokument to mam wrażenie, że napisali go razem <<do spóty>> dyrektor departamentu budżetu MSWiA z dyrektorem biura kadr KGP" - mówił w rozmowie z InfoSecurity24.pl przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych Rafał Jankowski. Kilka dni później okazało się, że MSWiA zamierza dalej pracować nad kształtem przepisów, i jak zapewnić miał podczas spotkania ze związkowcami wiceszef MSWiA Maciej Wąsik, uwagi jakie do przygotowanego przez resort projektu podnosili związkowcy miały zostać "niezwłocznie uwzględnione po złożeniu ich w formie pisemnej". Dziś – po zakończeniu procesu konsultacji społecznych – wiemy już które z nich zostały zaakceptowane a które nie.

Jedną z kwestii "spornych" były zasady, na podstawie których mundurowym przysługiwałby przedemerytalny dodatek motywacyjny. Związkowcy, w uwagach wysłanych do MSWiA stwierdzili, że "rozwiązanie uzależniające przyznanie świadczenia od niesformalizowanej opinii bezpośredniego przełożonego jest niekorzystne w uwagi na wątpliwy obiektywizm decyzji". Jak dodali, "czynnikiem,

który w najwyższym stopniu zdecyduje o skuteczności przedemerytalnego dodatku motywacyjnego będzie jego powszechny charakter". Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych zaproponowała, "by opinię, o której mowa w art. 120a ust. 3 zastąpić sformalizowaną opinią, o której mowa w art. 35 ustawy o Policji i analogicznych zapisach w ustawach o SG i PSP". "Konsekwencją tej propozycji jest odpowiednia zmiana w art. 120a ust. 4 pkt 4 i skreślenie ust. 5, a także uzupełnienie przepisów wykonawczych w sprawie opiniowania służbowego funkcjonariuszy" - wyjaśniała. Zgodnie z wcześniej pojawiającymi się deklaracjami ze strony kierownictwa MSWiA, resort zdecydował się przychylić do tej propozycji, zrezygnowano więc z warunku przyznania świadczenia po uzyskaniu opinii określonej w art. 120a ust. 3. Analogiczne zmiany dotyczyć mają też ustaw o Straży Granicznej oraz o Państwowej Straży Pożarnej.

Czytaj też: [Wakacyjny kłopot policji. Najwięcej wolnych etatów od lat](#)

MSWiA wycofało się też z pierwotnego kształtu regulacji dot. służby na wolnym powietrzu i związanego z tym świadczenia pieniężnego w zamian za wyżywienie. W ocenie FZZSM wątpliwości budziło rozwiązanie uzależniające otrzymanie świadczenia pieniężnego w zamian za wyżywienie od służby na wolnym powietrzu pełnionej poza pomieszczeniami i pojazdami przez co najmniej 4 godziny dziennie. Jak podkreślono, zgodnie z wytycznymi Komendanta Głównego Policji "służbę z wykorzystaniem pojazdu służbowego należy traktować na równi ze służbą pełnioną na wolnym powietrzu", a "w celu ograniczenia biurokracji polegającej na absorbowaniu czasu funkcjonariuszy i przełożonych na weryfikacji zasadności wypłaty świadczenia należy skupić się na realizacji ustawowych zadań formacji, a ekwiwalent przyznać każdemu funkcjonariuszowi, który w okresie jesienno-zimowym pełni służbę na wolnym powietrzu przez co najmniej 4 godziny dziennie". MSWiA uwzględniła uwagę w odniesieniu do Policji i Straży Granicznej. Jak poinformowano, "zakwestionowany przepis nie funkcjonuje na gruncie ustawy o Państwowej Straży Pożarnej".

Resort spraw wewnętrznych i administracji nie przychylił się jednak do propozycji zmian projektu ustawy w taki sposób, by ekwiwalent za niewykorzystany urlop przysługiwał wszystkim funkcjonariuszom zwolnionym ze służby po 27 lipca 2001 roku. Wnioskowali o to związkowy zrzeszeni w FZZSM. Jak twierdzą, "każde zawężenie tej daty a tym samym ograniczenie liczby funkcjonariuszy uprawnionych do ekwiwalentu w wysokości ustalonej przez Trybunał Konstytucyjny będzie niezgodne z Konstytucją i spotka się ze sprzeciwem Federacji". Wszystko więc na to wskazuje, że ekwiwalent w wysokości 1/21 części miesięcznego uposażenia, przysługiwał będzie mundurowym zwolnionym ze służby po 6 listopada 2018 roku. Może się więc okazać, że funkcjonariusze którzy odeszli ze służby od 27 lipca 2001 do dnia 6 listopada 2018 r. w praktyce - jak wskazuje Stowarzyszenie Pomocy Prawej Policjantom w Toruniu - będą pozbawieni wyrównania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop do nowego poziomu.

ZESTAWIENIE UWAG ZGŁOSZONYCH DO PROJEKTU USTAWY W TABELI PONIŻEJ (źródło: Związek Zawodowy Strażaków FLORIAN)

Resort finansów zabiera głos

Co ciekawe, sporo uwag, dotyczących projektu, zgłosiło też ministerstwo finansów. Jak wskazał w piśmie z 11 maja wiceszef resortu Tomasz Robaczyński, w świetle panującej obecnie pandemii COVID-19 i trudnych do przewidzenia dalszych skutków społeczno-gospodarczych i finansowych z nią związanych, "poważnego rozważenia wymaga zasadność wprowadzenia w chwili obecnej przewidzianych w projekcie ww. ustawy działań generujących istotne, dodatkowe wydatki dla budżetu państwa". Jak dodał, "konieczne jest również, aby po zakończeniu realizacji działań związanych z

przeciwdziałaniem epidemii i jej konsekwencjom, dokonać ponownej oceny skutków finansowych projektu ww. ustawy przy założeniu ich pełnego dostosowania do realnych możliwości budżetu państwa".

Ponadto w przypadku przyjęcia rozwiązań dotyczących świadczenia motywacyjnego należy się liczyć z tym, że inne służby mundurowe, jak i pozostali pracownicy państwowej sfery budżetowej, wystąpią z inicjatywą zapewnienia im podobnych uprawnień jakie proponowane są dla służb MSWiA. Konsekwencją powyższego będzie wystąpienie kolejnych dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa.

fragment pisma wiceministra finansów Tomasza Robaczyńskiego do wiceszefa MSWiA Macieja Wąsika

Czytaj też: ["Razem zwyciężymy". Celnicy zapowiadają akcję protestacyjną](#)

W ogólnych uwagach do ustawy, resort finansów zauważa też, iż projekt przewiduje, że maksymalny limit wydatków budżetu państwa będących skutkiem finansowym realizacji zadań w latach 2020-2029 wyniesie ogółem 7 066 620 000 zł, w tym na zadania dotyczące wprowadzenia prawa do świadczenia motywacyjnego (6 639 200 000 zł) oraz nowego sposobu naliczania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy (428 470 000 zł). Jednocześnie – jak pisze Robaczyński – "zakłada się zmniejszenie wydatków Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w okresie 2020-2029 o kwotę 6.639.200 tys. zł. Kwota ta miałaby skompensować ww. wydatki na świadczenie motywacyjne w tym okresie". "Do sfinansowania z budżetu państwa pozostałoby 428.470 tys. zł na sfinansowanie skutków zmiany sposobu naliczania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy" - ocenia. Jak dodaje, "wobec powyższego należy wskazać, że w ramach ustawy budżetowej na rok 2020 zaplanowano podjęcie realizacji istotnych społecznie programów rządowych, wymagających znacznych nakładów budżetu państwa lub zmniejszających jego dochody".

Ponadto, wszystkie wydatki do poniesienia w celu wdrożenia przepisów proponowanej regulacji, muszą się mieścić w ogólnej puli wydatków budżetu państwa wyliczonej przy zastosowaniu Stabilizującej Reguły Wydatkowej. Tym samym należy dążyć do tego, aby realizowanie tych zadań odbywało się w ramach corocznie ustalanego limitu wydatków dla poszczególnych części budżetowych. W związku z powyższym dodatkowe wydatki budżetu państwa przewidziane w przepisach projektowanej ustawy powinny być w całości sfinansowane w ramach limitu wydatków zaplanowanego dla części 42 – Sprawy wewnętrzne oraz części 85 – Województwa na dany rok.

fragment pisma wiceministra finansów Tomasza Robaczyńskiego do wiceszefa MSWiA Macieja Wąsika

Dodatkowo ministerstwo finansów, odnosząc się do kwestii przedemerytalnego dodatku motywacyjnego, zauważa, że w ostatnich latach wzmocnienie motywacyjnego systemu uposażeń funkcjonariuszy zakładał także m.in. rządowy program modernizacji służb mundurowych, a - jak zauważa MF - "podczas prac nad budżetem w latach 2019/2020 również nastąpiło dodatkowe zwiększenie uposażeń dla funkcjonariuszy podległych MSWiA". Jak podkreśla resort, ponieważ "obecny system kształtowania uposażeń służb MSWiA już promuje i zachęca funkcjonariuszy do dłuższego pozostawania w służbie" MSWiA powinno rozważyć "wprowadzenie do stosowania ww. świadczenia motywacyjnego".

Wątpliwości MF budzi też zaproponowana miesięczna wysokość świadczenia motywacyjnego, tj. kwoty 1500 zł (staż powyżej 25 lat służby) i 2500 zł (staż powyżej 28 lat i 6 miesięcy służby). "Ich wysokość może spowodować wrażenie nadmiernego uprzywilejowania tych służb w stosunku do innych pracowników sfery budżetowej, jak np. nauczycieli czy pielęgniarek lub ratowników medycznych. Ponadto, kwoty te wydają się szczególnie wysokie jeśli porówna się je z wysokością świadczeń emerytalno-rentowych z ZUS, gdzie średnie świadczenie wypłacane w 2019 r. wynosi 2.236,84 zł, a najczęściej wypłacane wynosi 1.065, 60 zł" - czytamy.

Porozumienie zawarte 8.XI.2018 r. przez Związki Zawodowe i MSWiA ujmuje zapis (§ 5 ust. 3) wskazujący, że propozycje rozwiązań dotyczących świadczenia motywacyjnego wejdą w życie nie później niż 1.I.2021 r.

Nie jest więc jasne dlaczego w art. 27 projektu ww. ustawy proponuje się wejście w życie przepisów z dniem 1 lipca 2020 r. Mając na uwadze fakt, że brak jest w budżecie państwa na 2020 r. środków na sfinansowanie proponowanych rozwiązań, Ministerstwo Finansów uważa, że proponowana regulacja w przypadku podjęcia decyzji dalszego procedowania powinna wejść w życie nie wcześniej niż od dnia 1 stycznia 2021 r.

fragment pisma wiceministra finansów Tomasza Robaczyńskiego do wiceszefa MSWiA Macieja Wąsika

Czytaj też: [Tarcza antykryzysowa 3.0. przyjęta. Nowe rozwiązania także dla służb mundurowych](#)

Z informacji do jakich dotarło InfoSecurity24.pl wynika, że projekt ustawy został przesłany przez MSWiA do Komitetu Stałego Rady Ministrów 18 maja. Jeżeli przepisy miałyby wejść w życie jeszcze w lipcu tego roku, rząd powinien zająć się projektem na jednym z najbliższych posiedzeń. Trzeba też pamiętać, że przygotowane przez resort spraw wewnętrznych i administracji regulacje muszą "przejsć" jeszcze przez Sejm i Senat. Przed superustawą zatem jeszcze daleka droga, podczas której jej kształt może się kilka razy zmienić, tak z inicjatywy strony społecznej, jak i ministerstw, posłów czy senatorów. To w jakim finalnym brzmieniu ustawa trafi na prezydenckie biurko zależy dziś od zbyt wielu zmiennych, by móc powiedzieć z pełnym przekonaniem, że projekt, który znamy dziś, stanie się obowiązującym prawem.